

Sygn. akt I ACa 1700/17

Sygn. akt I ACz 2269/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. K., J. K., K. K., P. K.

przeciwko U.F. G.w W.

i (...) SA w W.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej J. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego U.F. G.w W., Interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 maja 2017 r. sygn. akt I C 647/13

oraz zażalenia powodów i pozwanego (...) SA w W. na orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie VII tegoż wyroku

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II w ten sposób, że w miejsce daty „7 kwietnia 2013 roku” wpisuje datę „20 czerwca 2013 roku”;**
- 2. oddala apelację pozwanego U. F. G.w W. w pozostałej części, a apelację Interwenienta ubocznego w całości;**
- 3. zasądza od pozwanego U.F. G.na rzecz powodów S. K. i J. K. po 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych), a na rzecz powodów K. K. i P. K. po 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. odstępuje od obciążenia Interwenienta ubocznego kosztami postępowania apelacyjnego;**

5. oddala oba zażalenia i znosi wzajemnie pomiędzy powodami a pozwanym (...) SA w W. koszty postępowania zażaleniowego;

6. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adw. K. R. (1) kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym kwotę 414 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną Interwenientowi ubocznemu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Teresa Rak SSA Anna Kowacz-Braun SSO Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 1700/17

Sygn. akt I ACz 2269/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 września 2018 r.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. zasądził od strony pozwanej U. F. G.w W. na rzecz powodów S. K. i J. K. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 14.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto kwoty 720,00 zł tytułem odszkodowania;

II. zasądził od strony pozwanej U.F. G.w W. na rzecz powodów P. K. i K. K. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 9.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto kwoty 720,00 zł tytułem odszkodowania;

III. w pozostałym zakresie powództwo w stosunku do strony pozwanej U.F. G.w W. oddalił;

IV. oddalił w całości powództwo w stosunku do strony pozwanej (...) S.A. w W. Oddział (...) w K.;

V. oddalił wnioski o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;

VI. koszty procesu między powodami, a stroną pozwaną U. F. G.w W. wzajemnie zniósł;

VII. zasądził na rzecz (...) S.A. w W. Oddział (...) w K. od powoda S. K. kwotę 2.400,00 zł, od powódki J. K. kwotę 2.400,00 zł, od powódki P. K. kwotę 1.200,00 zł, od powoda K. K. kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VIII. przyznał od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata K. R. (2) kwotę 8.856,00 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną interwenientowi ubocznemu z urzędu.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezsporne w sprawie były następujące okoliczności:

W dniu 4 listopada 1998r. w miejscowości S., gmina J., doszło do wypadku drogowego, którego współsprawcą był J. Ż.. Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt II K 145/99/k, Sąd Rejonowy dla K.w K. II Wydział Karny uznał J. Ż. winnym tego, iż kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował prawidłowej koncentracji uwagi, obserwacji jezdni oraz nie włączył

światła drogowych, przez co ograniczył sobie zasięg widoczności w wyniku czego potrącił pieszych W. K. i A. K. (1). W wyniku wypadku śmierć na miejscu ponieśli W. K. i A. K. (1).

Zmarły A. K. (1) był synem powodów S. K. i J. K. oraz bratem powodów K. K. i P. K.; poza tym miał jeszcze czworo rodzeństwa. W chwili śmierci miał 24 lata.

W związku z zaistnieniem wypadku powodowie w dniu 25 stycznia 2013r. (data odbioru) zgłosili swoje roszczenia pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. wzywając go do zapłaty następujących kwot: a) na rzecz S. K. – kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 79.200,00 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej; b) na rzecz J. K. - kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 111.600,00 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej; c) na rzecz K. K. – kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia; d) na rzecz P. K. – kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Uznając, iż sprawca wypadku nie posiadał w dniu 4 listopada 1998 r. ważnej polisy ubezpieczeniowej OC, w dniu 7 marca 2013 r. (...) S.A. przekazała akta postępowania likwidacyjnego do U. F. G. w W. celem rozpoznania roszczeń powodów. Decyzją z dnia 18 czerwca 2013 r. U. F. G. wypłacił powodom bezsporną część zadośćuczynienia w następujących kwotach: a) na rzecz J. K. - 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.000,00 zł tytułem odszkodowania; b) na rzecz S. K. – 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.000,00 zł tytułem odszkodowania; c) na rzecz P. K. – 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia; d) na rzecz K. K. – 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Wypłacając powodom kwoty w takich wysokościach U.F. G. uwzględnił 90%-owy stopień przyczynienia się poszkodowanego A. K. (1) do zaistnienia wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego A. K. (2).

Dalej Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W chwili wypadku z dnia 4 listopada 1998 r. kierujący samochodem F. (...) J. Ż. rozwijał prędkość rzędu 80-90 km/h. Prędkość ta była administracyjnie dopuszczalna i nie ma żadnych przesłanek wskazujących na to, aby przy zapalonych światłach mijania była niedostosowana do wymaganej w przepisie widoczności drogi. Prędkość ta była niedostosowana do widoczności nieoświetlonych i niekontrastujących z otoczeniem przeszkód a zatrzymanie przed nieoświetlonymi przeszkodami wymagałoby prewencyjnego zmniejszenia prędkości do ok. 41 km/h lub przy utrzymaniu tej prędkości – wymagałoby załączenia światła drogowych. W chwili wypadku nawierzchnia jezdni była mokra, występowały opady deszczu. Kierowca prowadził samochód środkiem jezdni – taki tor jazdy samochodu był uzasadniony warunkami drogowymi, tj. rozległą kałużą wody występującą po prawej stronie drogi. W kontekście występującego oznakowania i przebiegu drogi nie było żadnych dających się wcześniej przewidzieć okoliczności nakazujących kierowcy dopuszczenie obecności pieszych przebywających na jezdni w rejonie jej środka. Na zaistnienie wypadku nie miała istotnego wpływu obniżona sprawność techniczna pojazdu (w którym stwierdzono: nadmierne luzy w układzie kierowniczym, nadmierne luzy przedniego zawieszenia, nadmierne zużycie bieżnika opony koła przedniego prawego oraz usterkę w układzie hamulca roboczego polegającą na zwilżeniu elementów ciernych prawego tylnego koła) – nawet bowiem jadąc pojazdem sprawnym i właściwie reagując kierowca nie byłby w stanie uniknąć potrącenia pieszych.

Bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie pieszych: W. K. i A. K. (1), bo to oni w warunkach ograniczonej widoczności przebywając w rejonie środka szerokości jezdni nie ustąpili należnego pierwszeństwa kierującemu samochodem F. (...) – J. Ż.. W chwili wypadku poszkodowany A. K. (1) miał we krwi 2,4 promila alkoholu etylowego (w moczu 3,9 promila), zaś poszkodowany W. K. – 2,8 promila alkoholu etylowego (w moczu – 4,1 promila). Stężenie alkoholu etylowego we krwi poszkodowanego A. K. (1) spowodowało, że bezpośrednio przed wypadkiem wystąpiły u niego takie objawy jak: zaburzenie równowagi i zborności ruchów znacznego stopnia, stępienie reakcji na bodźce słuchowe i wzrokowe oraz zaburzenia świadomości. Stan psychofizyczny poszkodowanego wywołany obecnością w jego krwi alkoholu etylowego w stężeniu wynoszącym 2,4 promila miał zdecydowanie negatywny wpływ na jego zachowanie jako pieszego poruszającego się drogą publiczną w czasie kiedy doszło do wypadku w dniu 4 listopada 1998 r. Poszkodowany, ze względu na pozostawanie pod znacznym wpływem alkoholu nie był w stanie podejmować właściwych reakcji na pojawiające się zagrożenia na drodze, którą się poruszał.

Tragiczna i niespodziewana śmierć A. K. (1) wywołała szok i smutek oraz niepowetowaną i trwałą stratę w rodzinie powodów, powodując po ich stronie ogromny ból i cierpienie psychiczne oraz pozostawiając w nich pustkę i przygnębienie. A. K. (1) był podporą dla całej rodziny, udzielał wsparcia bliskim, pomagał im w codziennym życiu zarówno finansowo jak i dobrą radą, a nadto wspierał rodziców w wychowaniu młodszego rodzeństwa. Z rodzicami łączyła zmarłego bardzo silna więź emocjonalna – mieszkał on z nimi, mimo wieku dorosłego nie usamodzielniał się i nie był w żadnym związku. Relacje łączące zmarłego z powodami były typowymi relacjami emocjonalnymi rodziców z synem oraz rodzeństwa z bratem, bez cech patologii, nacechowane żywymi, autentycznymi emocjami zażyłości i bliskości, w przypadku rodzeństwa wzmocnione dużą różnicą wieku i opieką zmarłego nad młodszym rodzeństwem. W rodzinie powodów występował problem z alkoholem, którego nadużywał zarówno powód S. K. jak i zmarły A. K. (1).

Śmierć i utrata syna spowodowały wystąpienie u jego rodziców objawów niepokoju, depresji, zniechęcenia, apatii i smutku w natężeniu charakterystycznym i typowym dla procesu żałoby. Pomimo doznawanych objawów powód S. K. starał się dalej aktywnie funkcjonować zawodowo, dbał o rodzinę, budował dom – w jego przypadku zmiana w zakresie stanu psychicznego po utracie syna polegała na doznawaniu silnego poczucia smutku, opuszczenia, zniechęcenia, przy czym opisany stan pogorszenia psychicznego trwał u niego ok. 3-4 lata, a po tym okresie w/w objawy ulegały powolnemu wygaszeniu. Powód S. K. doznał uszczerbku na zdrowiu w sensie psychologicznym, w takim samym zakresie jak wszyscy ludzie, którzy tracą kogoś bliskiego w sytuacji nagłej – jednak na ten moment nie widać u niego trwałych zmian psychologicznych, który przemawiałyby za trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód jest schorowanym człowiekiem, jednak choroby, z którymi aktualnie się boryka nie są bezpośrednio związane ze śmiercią syna. Powódka J. K. po śmierci syna wycofała się z aktywnego życia, spędzała czas tylko w domu lub na cmentarzu – w jej przypadku zmiana w zakresie stanu psychicznego po śmierci syna polegała na doznawaniu silnego poczucia smutku, opuszczenia, zniechęcenia, apatii, obniżenia nastroju, do rozpaczliwej włącznie, przy czym najintensywniejszy stan pogorszenia psychicznego trwał u niej ok. 5 lat (przedłużona żałoba). Po upływie tego okresu objawy te zaczęły u powódki powoli wygasać i aktualnie występują u niej w minimalnym stopniu – jednak do dnia dzisiejszego utrzymuje się u niej labilność emocjonalna, skłonność do płaczu i rozrzewnienia. Aktualny stan zdrowia powódki jest stabilny, jest ona aktywna zawodowo, otoczona opieką rodziny – jej rokowania są na ten moment pozytywne; brak jest przesłanek co do obaw o pogorszenie jej stanu zdrowia. W chwili obecnej S. i J. K. mają sześcioro dorosłych dzieci (z których dwoje – powodowie K. i P. mieszka wciąż z nimi), są dziadkami, w dalszym ciągu pozostają ze sobą w związku małżeńskim. Aktualnie minęło już wiele lat od śmierci syna, poza wspomnieniem smutnym o synu nie można mówić o wpływie wyżej opisanej żałoby na aktualną sytuację życiową rodziców zmarłego.

Nagła śmierć A. K. (1) spowodowała wystąpienie objawów niepokoju, apatii, płaczliwości i smutku również u rodzeństwa zmarłego, tj. powodów K. i P. K. – były to typowe doznania związane z przeżywaniem żałoby po śmierci osoby bliskiej (w szczególności zaburzenia snu, koncentracji uwagi, brak apetytu), jednak nie trwały one długo (krócej niż rok), zaniknęły zupełnie i powodowie wrócili do normalnego funkcjonowania; ich stan zdrowia psychicznego nie uległ znaczącemu pogorszeniu. Aktualnie minęło już wiele lat od śmierci brata, poza smutnym wspomnieniem o nim, nie można mówić o wpływie tej żałoby na aktualną sytuację życiową rodzeństwa. Powodowie rozwijają się prawidłowo, są zdrowi, mieszkają z rodziną. Nie dotyczą ich obawy i lęk o przyszłość.

W okresie od 1 stycznia 1998 r. do 16 sierpnia 1998 r. samochód osobowy F. (...), którym J. Ż. spowodował przedmiotowy wypadek, był ubezpieczony w pozwanym (...) S.A. – posiadaczem tego pojazdu był wtedy W. B., który sprzedał pojazd J. Ż. i o tej sprzedaży zawiadomił (...) S.A. Ponieważ zbywca zawiadomił (...) S.A. o zbyciu pojazdu w dniu 17 lipca 1998 r. umowa ubezpieczenia OC została rozwiązana z mocy prawa w dniu 16 sierpnia 1998 r.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał roszczenia powodów za częściowo uzasadnione.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G. i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) wynika, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub

kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G.i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G.i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Z kolei zgodnie z art. 98 ust.1 pkt 3a w/w ustawy, do zadań U. F. G.należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 (tj. właśnie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów) i pkt 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziału 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych – stosownie do art. 98 ust. 1 ustawy, UFG odpowiada w granicach określonych w szczególności w przytoczonym powyżej art. 34 ust. 1 ustawy. U.F. G.nie jest ubezpieczycielem – w terminie 30 dni od dnia przekazania akt szkody UFG jest zobowiązany na podstawie w/w ustawy wypłacić jedynie kwoty bezsporne, w których zarówno odpowiedzialność nie budzi zastrzeżeń jak również wysokość świadczenia została ustalona w sposób prawem przewidziany. Fundusz zaspokaja roszczenia wyłącznie w zakresie ściśle wyznaczonym przez wspomnianą ustawę. Obowiązek UFG ma charakter pomocniczy, uzupełniający w stosunku do systemu ubezpieczeń obowiązkowych – odpowiedzialność Funduszu, z racji na swój szczególny charakter musi mieć podstawę w przepisach prawa oraz okolicznościach tożsamych z wymienionymi enumeratywnie w treści wyżej cytowanej ustawy.

Bezsporne w sprawie było, iż w dniu 4 listopada 1998 r. w miejscowości S., doszło do wypadku drogowego, którego współsprawcą był interwenient uboczny J. Ż., który następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla K.w K. został uznany współwinnym jego spowodowania. Bezsporne było również, iż w wyniku wypadku śmierć na miejscu poniósł A. K. (1). W momencie zaistnienia w/w wypadku jego współsprawca czyli kierujący samochodem F. (...) J. Ż. nie posiadał wykupionej ważnej polisy ubezpieczeniowej w pozwanym (...) S.A., albowiem umowa ubezpieczenia OC zawarta przez poprzedniego właściciela w/w samochodu uległa z mocy prawa rozwiązaniu po upływie 30 dni następujących pod dniu nabycia pojazdu przez nabywcę, czyli w dniu 16 sierpnia 1998 r. – a to na podstawie obowiązującego wówczas § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W tej sytuacji, mając na uwadze przytoczone powyżej przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G.i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, należy przyjąć, że jedynym podmiotem ponoszącym odpowiedzialność gwarancyjną za skutki przedmiotowego wypadku jest pozwany U. F. G.. Z uwagi na fakt, braku podstaw do ustalenia odpowiedzialności (...) S.A. powództwo wobec tego pozwanego należało oddalić.

Przechodząc do rozważenia zagadnienia czy poszkodowany A. K. (1) przyczynił się do zaistnienia wypadku z dnia 4 listopada 1998 r. Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie sądowym przyjęto, iż przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba – innymi słowy, zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego – jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (por. wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542). W piśmiennictwie wyrażono zaś pogląd, że przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Z kolei niesłuszne byłoby miarkowanie odszkodowania, gdyby szkoda przybrała rzeczywistą

postać wskutek samego zachowania się sprawcy szkody (P. Graniecki, W sprawie wykładni art. 362 kodeksu cywilnego, PiP 2003, z. 1, s. 68).

Uwzględniając powyższe uwagi Sąd Okręgowy wskazał, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt II K 145/99/k, Sąd Rejonowy dla K.w K. uznał J. Ż. winnym tego, iż kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował prawidłowej koncentracji uwagi, obserwacji jezdni oraz nie włączył świateł drogowych, przez co ograniczył sobie zasięg widoczności, w wyniku czego potrącił pieszych W. K. i A. K. (1). Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym - jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Zgodnie z powyższym, Sąd w niniejszej sprawie związany jest w/w rozstrzygnięciem karnym w zakresie współprzyczynienia się interwenienta ubocznego J. Ż. do zaistnienia w/w wypadku drogowego – Sąd miał natomiast prawo poczynić we własnym zakresie ustalenia faktyczne w zakresie przyczynienia się poszkodowanego A. K. (1) do zaistnienia wypadku. Zgodnie z tymi ustaleniami, bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie pieszych: W. K. i A. K. (1), bo to oni w warunkach ograniczonej widoczności przebywając w rejonie środka szerokości jezdni nie ustąpili należnego pierwszeństwa kierującemu samochodem F. (...) – J. Ż.. W chwili wypadku poszkodowany A. K. (1) miał we krwi 2,4 promila alkoholu etylowego (w moczu 3,9 promila), co spowodowało, że bezpośrednio przed wypadkiem wystąpiły u niego takie objawy jak: zaburzenie równowagi i zborności ruchów znacznego stopnia, stępienie reakcji na bodźce słuchowe i wzrokowe oraz zaburzenia świadomości. Zgodnie z konkluzjami biegłego ds. toksykologii sądowej, stan psychofizyczny poszkodowanego wywołany obecnością w jego krwi alkoholu etylowego w stężeniu wynoszącym 2,4 promila miał zdecydowanie negatywny wpływ na jego zachowanie jako pieszego poruszającego się drogą publiczną w czasie kiedy doszło do wypadku w dniu 4 listopada 1998 r., albowiem nie był on w stanie podejmować właściwych reakcji na pojawiające się zagrożenia na drodze, którą się poruszał. Odnośnie J. Ż. wziąć należy pod uwagę wnioski opinii dopuszczonej w sprawie. Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy przyjął, iż poszkodowany A. K. (1) przyczynił się do wypadku w 80%, zaś interwenient uboczny w 20%.

Zgodnie z utrwalonym obecnie stanowiskiem Sądu Najwyższego (vide: uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, www.sn.pl, Biul. SN 2011/7/9), najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tj. dniem wejścia w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego dodającej art. 446 § 4 k.c. umożliwiającą bezpośrednio dochodzenie takiego roszczenia). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznaną na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną.

Roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznaną krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Określenie obiektywnych kryteriów przyznania zadośćuczynienia jest kwestią niezwykle trudną, albowiem mamy w tym aspekcie do czynienia z elementami zupełnie nieuchwytnymi i niemożliwymi do przybliżonego nawet obliczenia. Śmierć członka rodziny zawsze wywołuje cierpienie spowodowane utratą osoby bliskiej, głęboki ból, którego natężenie zależy od uczucia jakim darzono zmarłego. Doświadczenie życiowe nadto wskazuje, że śmierć osoby bliskiej wywołuje w położeniu pozostałych członków rodziny zmiany, które są samoistnym źródłem mniej lub więcej trwałych krzywd i cierpień. Krzywdą w rozumieniu zacytowanych powyżej przepisów jest samo zerwanie więzi rodzinnych pomiędzy zmarłym o jego bliskimi, a także cierpienie wywołane śmiercią osoby bliskiej, przy czym w literaturze i orzecznictwie sądowym zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim

pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności do jej akceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Uwzględniając powyższe w realiach przedmiotowej sprawy zauważyć należy, iż w wyniku zdarzenia z dnia 4 listopada 1998 r. śmierć poniósł 24-letni A. K. (1), który – jako syn S. i J. K. oraz brat K. i P. K. – był niewątpliwie najbliższym członkiem rodziny powodów, tak z punktu widzenia stopnia pokrewieństwa, jak też szczególnej więzi osobistej i duchowej łączącej powodów ze zmarłym. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że tragiczna i niespodziewana śmierć A. K. (1) wywołała szok i smutek oraz niepowetowaną i trwałą stratę w rodzinie powodów, powodując po ich stronie ogromny ból i cierpienie psychiczne oraz pozostawiając w nich pustkę i przygnębienie. Zmarły A. K. (1) był podporą dla całej rodziny, udzielał wsparcia bliskim, pomagał im w codziennym życiu zarówno finansowo jak i dobrą radą, a nadto wspierał rodziców w wychowaniu młodszego rodzeństwa. Z rodzicami łączyła zmarłego bardzo silna więź emocjonalna – mieszkał on z nimi, mimo wieku dorosłego nie usamodzielniał się i nie był w żadnym związku. Ze sporządzonych na zlecenie Sądu opinii sądowo – psychologicznych wynika, iż relacje łączące zmarłego z powodami były typowymi relacjami emocjonalnymi rodziców z synem oraz rodzeństwa z bratem, bez cech patologii, nacechowane żywymi, autentycznymi emocjami zażyłości i bliskości, w przypadku rodzeństwa wzmocnione dużą różnicą wieku i opieką zmarłego nad młodszym rodzeństwem. Z przedłożonych opinii wynika, iż śmierć A. K. (1) spowodowała wystąpienie u jego rodziców objawów niepokoju, depresji, zniechęcenia, apatii i smutku w natężeniu charakterystycznym i typowym dla procesu żałoby.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, za w pełni uzasadnione Sąd Okręgowy uznał przyznanie powodom S. i J. K. zadośćuczynienia w kwotach po 80.000,00 zł, zaś powodom K. i P. K. w kwotach po 50.000,00 zł – które to kwoty powinny w ocenie Sądu złagodzić ich negatywne doznania psychiczne spowodowane śmiercią najbliższego członka rodziny. Przyznając powodom w/w kwoty Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż aktualnie minęło już wiele lat od śmierci A. K. (1) oraz to, że w chwili obecnej – poza smutnym wspomnieniem o bliskim – nie można już w zasadzie mówić o wpływie przeżytej przez nich żałoby na ich aktualną sytuację życiową. Sąd wziął również pod uwagę, iż aktualnie rodzice zmarłego wciąż mogą liczyć na wsparcie zarówno siebie nawzajem jak i sześciorga żyjących dorosłych dzieci, z których dwoje wciąż pozostaje z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Z kolei powodowie K. i P. K. rozwijają się prawidłowo, są zdrowi, mieszkają z rodziną i nie dotyczą ich obawy i lęk o przyszłość.

Uwzględniając jednak 80%-owy stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody oraz kwoty już wypłacone powodom Sąd Okręgowy ostatecznie zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów S. K. i J. K. z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwoty po 14.000,00 zł ($[20\% \times 80.000,00 \text{ zł}] - 2.000,00 \text{ zł}$), zaś na rzecz powodów K. K. i P. K. zasądził kwoty po 9.000,00 zł ($20\% \times 50.000,00 \text{ zł} - 1.000,00 \text{ zł}$). Jednocześnie Sąd zasądził od w/w kwot odsetki w wysokości ustawowej liczone od dnia 7 kwietnia 2013 r., tj. od dnia następnego po upływie 30 dni licząc od dnia otrzymania przez pozwany U. F. G. akt szkody od (...) S.A. (co nastąpiło w dniu 7 marca 2013 r.), do dnia 31 grudnia 2015 r., a – w związku z nowelizacją art. 481 k.c. – od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki w wysokości ustawowej za opóźnienie.

Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał również zasądzenie od pozwanego UFG na rzecz powodów kwot po 720,00 zł tytułem odszkodowania wynikającego z poniesionych przez nich kosztów zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym. Bezsporne w sprawie było, iż w toku postępowania likwidacyjnego powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego A. K. (2). Koszty zastępstwa poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym (likwidacyjnym), mającym na celu uzyskanie od strony pozwanej należnych świadczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, mieszczą się w odszkodowaniu należnym powodom. Z treści art. 361 k.c. wynika bowiem, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła – w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono – oznacza to, że zasadniczym celem odpowiedzialności ubezpieczyciela jest definitywne przywrócenie stanu poprzedniego w drodze ekonomicznego (pieniężnego) wyrównania poszkodowanemu poniesionej przez niego szkody – szkodę w tym wypadku stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia sprawczego a stanem,

który by istniał bez tego zdarzenia. W orzecznictwie sądowym wyrażono pogląd, iż uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (por. uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z dnia 13 marca 2012 r., sygn. akt III CZP 75/11, OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650). W ocenie Sądu Okręgowego oczywistym jest, że gdyby nie wypadek z dnia 4 listopada 1998 r., w którym poniósł śmierć A. K. (1), powodowie nie byłiby zmuszeni do skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Powodowie przekonująco wyjaśnili, iż zdecydowali się na ten krok, bowiem nie posiadają fachowej wiedzy oraz doświadczenia niezbędnego do właściwego sformułowania roszczeń odszkodowawczych, a także oceny działań strony pozwanej – niewątpliwie rację mają powodowie argumentując, iż dokonanie tych czynności wymagało interpretacji skomplikowanych przepisów regulujących odpowiedzialność cywilną orz. prawidłowego zgromadzenia materiału dowodowego, dlatego przekraczało możliwości powodów. Tym samym, mimo że wyżej wymienione koszty zastępstwa procesowego powstały za przyzwoleniem powodów, to ponieśli oni je wbrew swojej woli. Powodowie zasadnie ustalili wysokość w/w kosztów zastępstwa procesowego według minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 – t.jedn.), wynoszącej 3.600,00 zł. Zasadzając od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 720,00 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Sąd uwzględnił 80% -owy stopień przyczynienia się poszkodowanego A. K. (1) do powstania szkody (20% x 3.600,00 zł).

Sąd oddalił wnioski powodów o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności nie znajdując ku temu podstaw w świetle art. 333 § 1 k.p.c.

Uwzględniając okoliczność, że powództwo zostało uwzględnione w części, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. koszty procesu między powodami a pozwanym U.F. G.w W. wzajemnie zniósł. Rozstrzygając w ten sposób o kosztach procesowych Sąd uwzględnił niełatwą sytuację majątkową powodów oraz względy słuszności, w szczególności to, że – biorąc pod uwagę poniesioną przez nich niewątpliwą krzywdę związaną ze śmiercią bliskiego członka rodziny oraz fakt skazania interwenienta ubocznego J. Ż. za jego spowodowanie – mogą oni odczuwać subiektywne pokrzywdzenie faktem uwzględnienia ich roszczeń jedynie w ograniczonym zakresie.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do odstąpienia od obowiązku zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego od powodów na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. Oddział (...) w K.. Powodowie, zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, powinni mieć świadomość, że wytaczając powództwo jednocześnie przeciwko U. F. G.jak i (...) S.A., których zakres odpowiedzialności gwarancyjnej jest – w świetle unormowań ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. F. G.i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – rozłączny, ryzykują oddaleniem powództwa w stosunku do któregoś z w/w podmiotów, którym akurat w realiach niniejszej sprawy okazał się pozwany (...) S.A. Uwzględniając zapisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 – t.jedn.) Sąd orzekł jak w punkcie VII. sentencji wyroku tj. łącznie 7.200 zł. proporcjonalnie do żądań powodów (S. K. i J. K. żądali zasądzenia kwot po 160.000,00 zł., zaś P. K. i K. K. kwot po 80.000,00 zł. Ustalając kwotę należnego wynagrodzenia Sąd miał na uwadze, iż nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej (...) S.A., która wygrała proces w całości nie uległ zwiększeniu przez fakt wystąpienia po stronie powodowej czterech osób.

Na podstawie § 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 – t.jedn.) - przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata K. R. (2) kwotę 8.856,00 zł (w tym 1.656,00 zł z tytułu podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną interwenientowi ubocznemu z urzędu, która nie została w całości ani w części opłacona.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: pozwany U. F. G. oraz interwenient uboczny J. Ż..

Pozwany zaskarżył wyrok w części to jest

- w zakresie kwot po 4000 zł zasądzonych na rzecz powodów S. K. oraz J. K. wraz z odsetkami od tych kwot i odsetkami zasądzonymi od niekwestionowanych kwot po 10 000 zł od dnia 7 kwietnia 2013 r. do dnia wyrokowania;
- w zakresie kwot po 5000 zł zasądzonych na rzecz powodów P. K. i K. K. wraz z odsetkami od tych kwot i odsetkami zasądzonymi od niekwestionowanych kwot po 4000 zł od dnia 7 kwietnia 2013 r. do dnia wyrokowania;
- w zakresie kwot po 720 zł zasądzonych na rzecz każdego z powodów;
- w zakresie orzeczenia o kosztach, którym wzajemnie zniesiono między stronami koszty procesu.

Strona pozwana zarzuciła:

1. w zakresie rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu naruszenie:

- prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. przez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że więzi rodzinne łączące powodów ze zmarłym uzasadniają przyznanie im zadośćuczynienia;
- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 448 k.c. przez błędną wykładnię, art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, art. 440 k.c. przez pominięcie stanu majątkowego osoby odpowiedzialnej za szkodę to jest sprawcy jak również, że zasady współżycia społecznego wymagają ograniczenia obowiązku naprawienia szkody w niniejszej sprawie.

2. w zakresie rozstrzygnięcia o odszkodowaniu – naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 361 § 1 k.c.

3. w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach – naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 481 § 1 k.c., art. 448 k.c., art. 359 § 1 k.c. oraz art. 109 pkt 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, U.F. G. i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych.

4. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach – naruszenie art. 100 k.p.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części; zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Interwenient uboczny J. Ż. zaskarżył wyrok w części to jest w punktach I, II, IV i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że interwenient uboczny przyczynił się do powstania szkody w wysokości 20 %, pominięcie faktu, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie pieszych, pominięcie rzeczywistych relacji rodzinnych powodów ze zmarłym oraz przyjęcie, że polisa OC samochodu f. (...) wygasła przed dniem wypadku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zażalenia na orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie VII wyroku wnieśli powodowie oraz pozwany (...) S.A. w W..

Powodowie zarzucili naruszenie art. 102 k.p.c., art. 103 § 1 i 2 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia i odstąpienie od obciążania ich kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) S.A.

Pozwany (...) S.A. w W. zarzucił naruszenie art. 98 § 1 k.p.c., niezastosowanie § 4 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, niezastosowane art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pozwany ten wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od każdego z powodów kwot po 3600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Strony wzajemnie wniosły o oddalenie środków odwoławczych i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego U. F. G. została uwzględniona jedynie w minimalnym zakresie a w pozostałej części jako niezasadniona uległa oddaleniu. Natomiast apelacja interwenienta ubocznego J. Ż. w całości była niezasadna.

Także oba zażalenia to jest powodów i pozwanego (...) S.A. w W. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne w związku z czym nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 marca 2012 r., III UK 75/11, z 14 maja 2010 r., II CSK 545/09, z 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09, z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, z 08 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 r. Nr 3, poz. 60).

Ponieważ w apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego w pierwszej kolejności odnieść się należy do tych pierwszych bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość oceny poprawności zastosowania prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wyjaśnić należy, że przepis ten stanowiący wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje w jaki sposób Sąd powinien ją realizować. Wynika z niego między innymi, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków prawidłowych logicznie, że może oprzeć swoje przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych i na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego, oraz że musi dokonać selekcji zebranego materiału, ocenić moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny.

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia

2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

W rozpoznawanej sprawie skarżący upatrują naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie w wadliwej ocenie konkretnego dowodu tylko: interwenient uboczny w tym, że przyjęto 20 % przyczynienie się jego do powstania szkody, a pozwany U.F. G. w tym, że przyjęto zbyt wysokie zadośćuczynienie dla poszczególnych powodów, wadliwie orzeczono o odszkodowaniu oraz zasądzono odsetki od wcześniejszej daty a niżeli dzień wydania orzeczenia przez Sad Okręgowy.

Tak postawione zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w świetle powołanych wcześniej poglądów judykatury nie są skuteczne bowiem nie odnoszą się do ustalonych faktów tylko do ich oceny prawnej pod kątem zasadności zgłoszonych przez powodów żądań.

W sprawie nie doszło też do zarzucanego naruszenia prawa materialnego.

Podstawę prawną dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali na skutek tragicznej śmierci syna i brata stanowi art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Sąd Najwyższy jak i sądy powszechne zajmują jednolite stanowisko, że szczególna więź emocjonalna istniejąca między członkami rodziny stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. i podlega ochronie prawnej w oparciu o przepis art. 23 k.c. i art. 24 k.c., zaś doznany w związku ze śmiercią osoby najbliższej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej i motywacji do przewyższania trudności, lecz jest też następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi, a zatem, że spowodowanie – w konkretnym stanie faktycznym – śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 320/13, LEX nr 1463645; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2014 r., VI ACa 850/13, LEX nr 1448657; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., I ACa 1221/12, LEX nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 września 2013 r., I ACa 450/13, LEX nr 1388855). W tym miejscu podkreślić jednak trzeba, że nie każdą więź rodzinną należy niejako automatycznie zaliczać do katalogu dóbr osobistych, ale jedynie tą której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 kwietnia 2013 r., V ACa 189/13, LEX nr 1362686; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013 r., I ACa 839/12, LEX nr 1289380).

Jeśli chodzi o zagadnienie wysokości zadośćuczynienia w pierwszej kolejności należy nadmienić, że ustawodawca nie wskazuje jakichkolwiek kryteriów, na których należy się oprzeć przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. W świetle jednak tego, że podstawową funkcją zadośćuczynienia jest zrekompensowanie pokrzywdzonemu doznanej przez niego na skutek śmierci bliskiej osoby krzywdy, brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że fundamentalną przesłanką, jaką winien kierować się sąd przy ustalaniu in concreto wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy, o którym przesądzają takie okoliczności jak m.in. dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci (np. nerwicy, depresji), wiek poszkodowanego, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz długość i intensywność procesu żałoby. Z uwagi zaś na to, że zasadniczym celem zadośćuczynienia jest złagodzenie i wynagrodzenie wszelkich ujemnych odczuć, cierpień fizycznych, psychicznych i moralnych doznanych przez poszkodowanego, jego wysokość nie może też odbiegać od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania oraz ujemnych skutków, jakie osoba poszkodowana musiała już lub będzie zmuszona znosić w przyszłości. Tylko bowiem przez zrelatywizowanie wysokości zadośćuczynienia do powyższych okoliczności konkretnego przypadku – z uwagi na niemożność prostego przeliczenia krzywdy i cierpienia doświadczonego w związku ze śmiercią bliskiej osoby na wartości pieniężne – możliwe będzie ustalenie jej na takim poziomie, który stanowiłby dla takiej osoby adekwatną kompensatę bólu spowodowanego śmiercią bliskiej dla niej osoby oraz przedwczesną utratą członka rodziny. Drugą nie mniej istotną, aczkolwiek pomocniczą i uzupełniającą przesłanką, jaką powinien mieć na uwadze sąd przy określaniu

wysokości zadośćuczynienia, jako że służy ona utrzymaniu go w rozsądnych granicach, tj. odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a nadto urzeczywistnieniu zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zapobieganie sytuacjom, w których przyznanie zadośćuczynienia prowadziłyby do niezasadnego bezpodstawnego wzbogacenia osoby uprawnionej do niego, są stosunki majątkowe panujące obecnie w społeczeństwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2013 r., I ACa 604/13, LEX nr 1394202 oraz z dnia 17 kwietnia 2014 r., V ACa 836/13, LEX nr 1461044; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 kwietnia 2014 r., I ACa 1338/13, LEX nr 1454560 oraz z dnia 30 września 2013 r., I ACa 512/13, LEX nr 1388858; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 września 2013 r., I ACa 286/13, LEX nr 1403743 oraz z dnia 16 października 2012 r., I ACa 435/12, LEX nr 1237230).

Podkreślić też należy, że wprowadzenie do przepisu art. 448 k.c. klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej, co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 2, poz. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 418/13, Lex nr 1504854). Swoboda ta nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy, a ingerencja w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia jest możliwa, gdy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco zaniżone (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNC 1971, Nr 3, poz. 53; z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063; z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356).

Kierując się tymi poglądami, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalony stan faktyczny nie daje podstawy do uznania, że wysokość zadośćuczynień stanowiących podstawę do zasądzenia odpowiednich kwot zaskarżonym wyrokiem, uznać by można za rażąco wygórowane. Oczywiście w tym miejscu nie ma potrzeby powielania ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, które między innymi szeroko cytują wyniki przeprowadzonych opinii sądowo – psychologicznych niemniej jednak, wskazać należy, że strata powodów była znaczna, przeżywali żałobę, związane z tym cierpienia, poczucie krzywdy i osamotnienia. Istotne jest też to, że powodowie z A. K. (1) żyli razem tworząc rodzinę, nie prowadzili odrębnych gospodarstw i bez wątpienia byli dla siebie osobami bliskimi nie tylko z uwagi na bliskie pokrewieństwo. Dlatego też kwestionowanie obecnie więzi łączących te osoby jest pozbawione podstawy w ustalonych faktach.

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 362 k.c. Nie ma powodu by omawiać poszczególne koncepcje przyczynienia się poszkodowanego choć w ocenie Sądu Apelacyjnego właściwą jest kausalna koncepcja przyczynienia.

Integralnym elementem tej konstrukcji jest zarówno to, że ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważenia zmniejszenia odszkodowania, jak i to, iż jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, oraz to, że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. Tak więc wszystkie inne czynniki poza samym normalnym związkiem przyczynowym pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą mają znaczenie nie na etapie stwierdzenia przyczynienia, ale na etapie oceny pod kątem zbadania potrzeby i skali obniżenia odszkodowania. Na tym etapie dokonywana będzie także ocena, jakie znaczenie należy przypisać podstawie odpowiedzialności sprawcy, a więc czy, odpowiada na zasadzie ryzyka czy winy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060).

Co więcej istnieje różnorodność poglądów co do tego, czy samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody prowadzi automatycznie do obowiązkowego zmniejszenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 174/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 524). Innymi słowy, czy ustalenie przyczynienia się poszkodowanego zobowiązuje sąd do stosownego obniżenia odszkodowania, czy też czyni tę operację jedynie możliwą. W tym przedmiocie słuszny jest pogląd, że rozważenie wszystkich okoliczności sprawy jest powinnością sądu, a decyzja o obniżeniu odszkodowania czy zadośćuczynienia jest jego uprawnieniem.

W sytuacji zaistnienia przyczynienia się poszkodowanego może więc dojść do obniżenia odszkodowania jak i zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie przyjęte za podstawę orzeczenia okoliczności faktyczne słusznie doprowadziły do obniżenia zadośćuczynienia i odszkodowania o 80 %. Decydujące jest bowiem skazanie interwenienta ubocznego za naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyrokiem z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt II K 145/99/K.

Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko Sądu Okręgowego poparte poglądami judykatury co do zasadności zasądzenia odszkodowań z tytułu poniesionych przez powodów kosztów zastępstwa w postępowaniu likwidacyjnym, tym samym nie doszło do naruszenia art. 361 § 1 k.c.

Ze względu na przyjętą datę ustalania zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w sprawie nie doszło do naruszenia prawa materialnego zarzucanego w apelacji strony pozwanej.

W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 (Lex nr 1129170) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz.158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia czy odszkodowania w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasadzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, Lex nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, Lex nr 738354; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, Lex nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter – nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Krzywda powodów wynikająca z utraty syna i brata istniała w chwili zgłoszenia żądania zadośćuczynienia i nie uległa zmianie na dzień orzekania w związku z czym nie ma powodów by odsetki zasądzone zostały od innej daty, a niżeli 20 czerwca 2013 r. kiedy to pozwany U.F. G. wypłacił powodom zadośćuczynienia.

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 100 k.p.c. bowiem stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy uznać należy za uzasadnione. Decydujące dla zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie jest to, że powodowie subiektywnie mogli oceniać jakie należne są im zadośćuczynienia. Do tego należy mieć na uwadze sytuację majątkową powodów i to, że strona pozwana jest profesjonalnym podmiotem, który powołany został w określonym celu i powinien się liczyć z wszelkimi kosztami z tego wynikającymi.

Niezasadne są też zażalenia na orzeczenie o kosztach postępowania zawartego w punkcie VII wyroku.

Do wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. doszło ze względu na podnoszony przez interwenienta J. Ż. zarzut posiadania ubezpieczenia OC u tego pozwanego. W związku z tym zarzutem to pozwany U.F. G. złożył wniosek o wezwanie w oparciu o art. 194 § 1 k.p.c. (...) S.A., a następnie powodowie złożyli wniosek o wezwanie w charakterze pozwanego (...) S.A. w oparciu o art. 194 § 3 k.p.c. Gdyby powodowie takiego wniosku nie złożyli nie byłoby podstaw do obciążenia ich kosztami procesu na rzecz pozwanego (...) S.A. Natomiast suma kosztów zasądzonych od nich na rzecz pozwanego jest odpowiednia do nakładu pracy pełnomocnika pozwanego i w pełni znajduje podstawę w art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c., art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. biorąc pod uwagę sytuację majątkową interwenienta ubocznego. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono zgodnie a art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Teresa Rak SSA Anna Kowacz – Braun SSO (del.) Wojciech Żukowski